

Sygn. akt II Ka 301/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2018r.

Sąd Okręgowy w Koninie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSO Agata Wilczewska

Protokolant: st. sekr. sąd. Irena Bąk

po rozpoznaniu w dniu 14 listopada 2018r.

sprawy **J. S.**

obwinionego z art.66§1k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Turku

z dnia 10 sierpnia 2018r. sygn. akt II W 79/18

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyjmuje kwalifikację prawną czynów przypisanych obwinionemu z art.66§1pkt1k.w. i na podstawie art.39§1k.w. odstępuje od wymierzenia kary wobec obwinionego za przypisane mu wykroczenia.

II. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części.

III. Zwalnia obwinionego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Agata Wilczewska

Sygn. akt: II Ka 301/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 10 sierpnia 2018 r. Sąd Rejonowy w Turku, sygn. akt II W 79/18, obwinionego J. S. uznał za winnego tego, że w dniu 7 listopada 2017 r. około godz. 16:20 w miejscowości (...) chcąc wywołać niepotrzebną czynność fałszywą informacją powiadomił organ policji o niezaisntniałym zdarzeniu tj. o popełnienia wykroczenia z art. 66 § 1 k.w.

Tym sam wyrokiem Sąd obwinionego J. S. uznał za winnego tego, że w dniu 21 grudnia 2017 r. około godz. 14:30 w miejscowości (...), chcąc wywołać niepotrzebną czynność fałszywą informacją, powiadomił organ Policji o niezaisntniałym zdarzeniu tj. o popełnienia wykroczenia z art. 66 § 1 k.w.

Na podstawie art. 66 § 1 k.w. w zw. z art. 9 § 2 k.w. Sąd wymierzył obwinionemu za popełnienie tych wykroczeń karę grzywny w kwocie 200 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca obwinionego J. S.. Orzeczeniu zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 1 pkt. 1 k.p.k.

w zw. z art. 4 k.p.k., przez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, w szczególności poprzez:

a. uznanie za wiarygodne w całości zeznań świadków, w szczególności P. A., dzielnicowego M. G., D. J., z całkowitym pominięciem istotnych okoliczności, a mianowicie:

- iż w/w funkcjonariusze nie przeprowadzili podczas interwencji żadnych czynności sprawdzających, jakie winny być bezwzględnie dokonane, aby móc jednoznacznie, pewnie i bez jakichkolwiek wątpliwości ustalić, czy informacje podawane przez osobę zgłaszającą interwencję były prawdziwe, a podjęte czynności uzasadnione, czy też zgłoszenie było bezzasadne, a informacją swą obwiniony wprowadził w błąd policję,
- funkcjonariusze nie podjęli próby rozpytania na okoliczność zgłoszonej interwencji i jej powodów ani obwinionego, ani domowników, w szczególności ojca obwinionego, choć wiadomości co do wspólnego zamieszkiwania w/w osób były znane funkcjonariuszom z urzędu,

b. nie danie wiary wyjaśnieniom obwinionego tylko dlatego, iż w ocenie Sądu miały one stanowić linię jego obrony, a przedstawiona wersja zdarzenia jest odmienna od rzeczywistego stanu, podczas gdy konsekwentnie twierdził on, co było powodem zgłaszanych interwencji i co koreluje w istocie z treścią nagrań w/w zgłoszeń,

2. nie wyjaśnienie istotnej okoliczności, mającej wpływ na rozstrzygnięcie w rzeczonyj sprawie, a w konsekwencji nie ustalenie przez Sąd, że obwiniony zachowaniem swoim tj. wzywając na interwencje policję wprowadził w błąd funkcjonariuszy policji fałszywymi informacjami,

3. naruszenie przepisu art. 82 § 2 pkt. 1 k.p.w. albowiem w skarżonym wyroku skazującym za wykroczenie brak jest dokładnego określenia przypisanego obwinionemu czynu, a takie dokładne określenie winno zawierać niezbędną z punktu widzenia ustawowych znamion danego wykroczenia opis czynu, czyli nie tylko jedną składową, jak ma to miejsce w rzeczonyj sprawie, lecz wszystkie jego składowe, a więc również, że przez fałszywą informację mającą wywołać niepotrzebną czynność wprowadził obwiniony w błąd funkcjonariuszy policji, a tego tu brak,

4. naruszenie art. 170 § 1 pkt. 2 k.p.k. w zw. z art. 39 § 2 k.p.w. w zw. z art. 42 § 1 k.p.w., poprzez oddalenie wniosku dowodowego obrońcy obwinionego

o uzupełnienie opinii psychiatry wspólnie z lekarzem neurologiem, mimo, iż dowód ten był konieczny i miał znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, wobec uznania opinii biegłego Ł. R. za pełną, jasną i merytorycznie uzasadnioną, podczas gdy tak nie jest, albowiem wobec dysfunkcji neurologicznych związanych z guzem przysadki u obwinionego ich wpływ na podejmowanie decyzji w chwili popełnienia zarzucanych obwinionemu czynów mógł wnikliwie ocenić specjalista w tej dziedzinie tj. neurolog i gdzie tylko spostrzeżenia dwóch lekarzy tj. psychiatry i neurologa mogły doprowadzić do właściwych, pewnych, nie budzących wątpliwości konkluzji w aspekcie wpływu tegoż stanu neurologicznego na poczytalność obwinionego w chwili popełnienia zarzucanych mu czynów.

Skutkiem w/w naruszeń Sąd dopuścił się błędnych ustaleń faktycznych, co przełożyło się na wadliwą konkluzję Sądu I instancji, iż obwiniony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona zarzucanego mu wykroczenia, podczas gdy obwinionemu w ogóle nie przypisano, aby swoim zachowaniem wprowadził w błąd patrol policji, a ograniczenie opisu czynów do tego, iż obwiniony chcąc wywołać niepotrzebną czynność fałszywą informacją powiadomił organ policji o nieistniejącym zdarzeniu i będący tego konsekwencją brak ustalenia Sądu co do dalszych składowych znamion zarzucanych czynów tj. co do tego, iż tą informacją obwiniony wprowadził

w błąd patrol Policji, wyklucza możliwość uznania obwinionego winnym zarzucanych wykroczeń, albowiem sam fakt bezpodstawnego wezwania policji na interwencję nie uzasadnia ukarania za wykroczenie, czy to błędnie zakwalifikowane przez Sąd z art. 66 § 1 k.w. jak i przy przyjęciu prawidłowej kwalifikacji z art. 66 § 1 pkt 1 k.w..

Stawiając te zarzuty obrońca wniósł o:

1. zmianę skarżonego orzeczenia, poprzez uniewinnienie obwinionego od zarzuconych mu wykroczeń,
 2. zasądzenie kosztów obrony świadczonej na rzecz obwinionego w postępowaniu apelacyjnym, ewentualnie na wypadek uznania, iż Sąd I instancji nie dopuścił się zarzucanych naruszeń i jego ustalenia oraz konkluzje co do przypisania obwinionemu winy są właściwe, z ostrożności procesowej obrońca wniósł o
 3. przyjęcie, iż zachodzą co do obwinionego przesłanki z art. 39 § 1 k.w. i w takiej sytuacji odstąpienie od wymierzania obwinionemu kary,
- względnie, w przypadku stwierdzenia podstaw do ponownego rozpoznania sprawy
4. uchylenie skarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania,
 5. nie obciążanie obwinionego wydatkami i opłatą w postępowaniu odwoławczym z uwagi na jego złą sytuację materialną.

Sąd odwoławczy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy obwinionego J. S. okazała się częściowo zasadna i doprowadziła do zmiany zaskarżonego orzeczenia w zakresie orzeczenia o karze.

W pierwszej kolejności należy jednak podkreślić, że Sąd I instancji w sposób wyczerpujący przeprowadził postępowanie dowodowe i wszechstronnie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku rozprawy, na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne oraz należycie wykazał winę obwinionego. Ocena materiału dowodowego przez Sąd Rejonowy dokonana została z uwzględnieniem dyrektyw sformułowanych w art. 7 k.p.k. w zw. z art. 8 k.p.w., jest zgodna z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów logicznych. Swoje stanowisko Sąd I instancji w sposób przekonujący umotywował w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Uzasadnienie to odpowiada wymogom z art. 424 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w., umożliwiając kontrolę odwoławczą zaskarżonego rozstrzygnięcia.

W szczególności Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że zainicjowane przez obwinionego w dniach 7 listopada 2017 r. (około godz. 16.20) i 21 grudnia 2017 r. (około godz. 14.30) interwencje funkcjonariuszy Policji stanowiły niepotrzebną czynność organu ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego w rozumieniu art. 66 § 1 k.w.

Nie można zgodzić się z argumentacją obrońcy, że w analizowanej sprawie zachodzą podstawy do uniewinnienia obwinionego. Zarówno bowiem w przypadku pierwszej jak i drugiej interwencji J. S. fałszywą informacją wprowadził w błąd policję stwarzając pozory, że znalazł się w takiej sytuacji, w której niezbędna jest wizyta funkcjonariuszy na terenie jego posesji. Działając w ten sposób dwukrotnie wywołał niepotrzebną czynność policji.

Przeciwnie twierdzenia skarżącego pozostają w oczywistej sprzeczności z wiarygodnymi dowodami w postaci zeznań przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków – funkcjonariuszy Policji tj. P. A. (2) i M. G. (2) (interwenujących 7 listopada 2017 r.) oraz D. J. (2) i D. M. (interwenujących 21 grudnia 2017 r.).

Sąd Rejonowy zasadnie ustalenia faktyczne w przeważającej mierze oparł właśnie o w/w dowody skoro wymienieni świadkowie zrelacjonowali zdarzenie w sposób rzetelny, pozbawiony stronniczości i nie budzący wątpliwości. Wskazać należy, że przesłuchani funkcjonariusze są osobami obcymi dla obwinionego, którzy powzięli informacje o zdarzeniach wskutek wykonywania obowiązków służbowych i którzy nie mają żadnego interesu w celowym pomawianiu obwinionego o działania, które w rzeczywistości nie miały miejsca.

Świadkowie P. A. (2) i M. G. (2), którzy przeprowadzili interwencję 7 listopada 2017 r. przedstawili wzajemnie zgodną wersję zdarzenia. Z ich zeznań wynika, że tego dnia z polecenia operatora dyżurnego udali się pod adres obwinionego, który zgłosił problem z prosiakami (k. 7, 9). Kiedy jednak przybyli na miejsce, J. S. zażądał by natychmiast opuścili jego posesję. Nadto wykrzykiwał, że zabrali mu pręt przez co prosiaki chodziły po posesji.

Takie zachowanie J. S. jednoznacznie wskazuje, że jego celem było wprowadzenie w błąd co do konieczności przeprowadzenia interwencji Policji. Gdyby bowiem zachodziła sytuacja przeciwna niewątpliwie po przybyciu policjantów nie nakazywałby im niezwłocznego opuszczenia posesji lecz poprosił o pomoc lub wykonanie czynności w związku z którą dokonywał zgłoszenia. Taka sytuacja w przedmiotowej sprawie nie miała jednak miejsca.

Sąd odwoławczy dostrzega fakt, że w dniu poprzedzającym interwencję Policji obwiniony został zatrzymany i przewieziony (...) w związku z postępowaniem

o czyn z art. 222 § 1 k.k. i 226 § 1 k.k. W sprawie tej m. in. dokonano zabezpieczenia pręta, który miał służyć obwinionemu do podpierania drzwi do obory (k. 7, 47).

W ocenie obwinionego brak tego przedmiotu spowodował lub przyczynił się do tego, że zwierzęta (prosiaki) opuściły oborę, a następnie nieupilnowane zdechły. Mając na uwadze tą okoliczność jak również sposób zachowania J. S. należy uznać, że obwinionym w tej sytuacji przede wszystkim kierowała złość nie zaś chęć uzyskania pomocy ze strony funkcjonariuszy w postaci sporządzenia „protokołu z tych zdechłych świń” (k. 47). Na przeciwną tj. wskazywaną przez obwinionego okoliczność nie wskazują bowiem tak przesłuchani w sprawie P. A. (2)

i M. G. (2) jak również stenogram z dokonanego zgłoszenia (k. 64). Twierdzenie to uzasadnione jest tym bardziej, że przed przyjazdem policji obwiniony wezwał weterynarza, który stwierdził śmierć prosiąt (k. 47). Miał zatem potwierdzoną tą okoliczność, przez osobę do tego uprawnioną. W konsekwencji za niewiarygodne Sąd uznał twierdzenie obwinionego, że „policję wzywał, żeby mieć papier i skarżyć policjantów z K., którzy go zatrzymali”. Przecież bezpośrednio po przybyciu funkcjonariuszy z KP w T. nakazał im opuszczenie jego posesji.

Brak działań policji na miejscu zgłoszenia nie wynikał zatem, tak jak to przedstawia obrońca we wniesionej apelacji, z ich postawy, ale żądania obwinionego by odjechali z miejsca jego zamieszkania. Nie jest więc jasne w jaki sposób funkcjonariusze mieliby dokonywać rozpytania lub jakie inne czynności wykonywać, skoro zgłaszający prośbę o interwencję nie określił problemu.

Także drugie zgłoszenie tj. z dnia 21 grudnia 2017 r. miało dotyczyć owych zdechłych prosiaków. Wskazują na to te wyjaśnienia obwinionego w których wskazał, że „jeszcze raz zadzwoniłem na policję i powiedziałem takie słowa – czy kurwa trzeba się powiesić, żeby jakieś prawo działało w policji” (k. 47). Skoro jednak do śmierci prosiąt miało dojść 6 lub 7 listopada 2017 r., to wezwanie z dnia 21 grudnia 2017 r. było tym bardziej bezpodstawne. Co więcej, na fakt że poprzez fałszywą informację wprowadził w błąd policję co do potrzeby wykonania interwencji wskazuje również jego zachowanie i treść rozmowy z przybyłymi na miejsce policjantami. Podobnie bowiem jak to miało miejsce w dniu 7 listopada 2017 r. kazał on policjantom D. J. (3) i D. M. opuścić miejsce jego zamieszkania (k. 8-9, 12 akt II W 83/18). Obrońca we wniesionej apelacji, przywołując zeznania w/w policjantów, nie odniósł ich jednak do całego zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności do przywołanych powyżej wyjaśnień obwinionego. Nie jest zatem jasne jakich czynności mieliby dokonywać na miejscu policjanci skoro śmierć zwierząt miała miejsce ponad miesiąc wcześniej.

Takie zachowanie J. S. wskazuje, że 7 listopada 2017 r. i 21 grudnia 2017 r. działał on z zamiarem bezpośrednim. Kierując się bowiem złą wolą, chciał wywołać niepotrzebną czynność policji.

W ocenie Sądu odwoławczego Sąd I instancji nie naruszył przepisu art. 170 § 1 pkt. 2 k.p.k. w zw. z 39 § 2 k.p.w. w zw. art. 42 § 1 k.p.w. oddalając wniosek obrońcy o uzupełnienie opinii psychiatry poprzez jej sporządzenie wspólnie z lekarzem neurologiem. Pamiętać bowiem należy, że kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia zawiera własne uregulowanie w tym zakresie. Przepis art. 42 § 2 k.p.w. wskazuje bowiem, że w razie uzasadnionych wątpliwości co do stanu zdrowia psychicznego obwinionego sąd lub prokurator działający na

podstawie art. 56 § 1 k.p.w. powołuje biegłego psychiatrę. Przepis art. 202 § 5 k.p.k. stosuje się odpowiednio. Opinię o stanie zdrowia psychicznego obwinionego sporządza więc tylko jeden biegły psychiatra. Co więcej, ani art. 42 k.p.w. ani żaden innych z działu V kodeksu nie odsyła do odpowiedniego stosowania art. 202 § 2 k.p.k. stanowiącego że na wniosek psychiatry do udziału w wydaniu opinii powołuje się ponadto biegłego lub biegłych innych specjalności. Podnieść także trzeba, że biegły psychiatra Ł. R. (2) opiniujący w niniejszej sprawie, na rozprawie w dniu 12 lipca 2018 r. wskazał, że w jego ocenie nie ma konieczności powoływania biegłego neurologa (k. 58v). Złożona przez niego opinia uwzględnia przy tym fakt stwierdzonego

u obwinionego guza mózgu (k. 29-32, 58-58v oraz 39-42 akt II W 83/18). Z tego też względu we wnioskach swojej opinii wskazał, że skutkiem w/w choroby są widoczne u obwinionego cechy uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego. Skarżący podważając przydatność opinii dla niniejszego postępowania ograniczył się wyłącznie do wskazywania iż winna ona być sporządzona z biegłym neurologiem. Skoro jednak zarzut ten okazał się chybiony, zasadnie Sąd Rejonowy opinię biegłego za jasną, pełną oraz odpowiadającą w sposób rzetelny na wszystkie pytania postawione przed biegłym.

Sąd nie uchybił przepisowi art. 82 § 2 pkt. 1 k.p.w. Opisy przypisanych obwinionemu czynów zabronionych zawierają czas i miejsce ich popełnienia, wskazują czynność sprawczą obwinionego (powiadomienie fałszywą informacją wynikającą z niezistniałego zdarzenia), przedmiot czynności wykonawczej (organ policji) oraz cel działania (wywołanie niepotrzebnej czynności). Z opisu czynu wynika także zamiar obwinionego. Sąd użył bowiem zwrotu "chcąc wywołać... powiadomił organ" co jednoznacznie wskazuje, że J. S. działał z zamiarem bezpośrednim, koniecznym dla przypisania obwinionemu wykroczenia polegającego na wywołaniu fałszywego alarmu. Sąd Okręgowy zmieniając kwalifikację prawną czynu obwinionego jedynie doprecyzował, iż wypełniał on znamiona art. 66 § 1 pkt. 1 k.w. (to w tym przepisie wskazuje się, że wprowadzającym w błąd jest m. in. organ bezpieczeństwa i porządku publicznego). Podstawę zmiany stawowi art. 455 k.p.k.

w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. albowiem nie wymagała ona zmiany ustaleń faktycznych.

Niesłusznie obrońca zarzuca Sądowi nie ustalenie istotnej okoliczności tj. by obwiniony swoim zachowaniem wprowadzał w błąd funkcjonariuszy Policji. Należy więc zauważyć, że art. 66 § 1 pkt. 1 k.w. wskazuje, że wprowadzenie w błąd może przybrać formę fałszywej informacji przekazywanej określonymu organowi. Powyższy ustawowy zwrot został zawarty w opisach czynów przypisanych obwinionemu. Spełnione zatem zostały wszystkie przesłanki podmiotowe i przedmiotowe czynu

z art. 66 § 1 pkt. 1 k.w.

Z uwagi na podniesiony zarzut kontroli instancyjnej podlegało także orzeczenie o wymierzonej obwinionemu karze.

W ocenie Sądu odwoławczego w niniejszej sprawie wystąpiły podstawy do zastosowania art. 39 § 1 k.w. Zgodnie z tym przepisem w wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie można - biorąc pod uwagę charakter i okoliczności czynu lub właściwości i warunki osobiste sprawcy - zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary albo odstąpić od wymierzenia kary lub środka karnego.

Zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary lub odstąpienie od wymierzenia kary możliwie jest zawsze, jeżeli zdaniem sądu jest to wypadek zasługujący na szczególne uwzględnienie. W swojej ocenie sąd orzekający zobowiązany jest kierować się dwoma ujętymi alternatywnie kryteriami: przedmiotowym - charakter i okoliczności czynu (np. drobne wykroczenie albo nawet poważniejsze, lecz popełnione w wyjątkowym zbiegu okoliczności, z pobudek zasługujących na uwzględnienie) oraz podmiotowym - właściwości i warunki osobiste sprawcy - (np. gdy chodzi o sprawców przypadkowych, cieszących się dobrą opinią, co do których można założyć, że samo postępowanie sądowe będzie dla nich wystarczającą i skuteczną przestrogą).

W przypadku J. S. na szczególne uwzględnienie przemawiają zarówno kryteria przedmiotowe jak i podmiotowe. Działanie obwinionego spowodowane był bowiem w pewnej mierze z poczucia bezsilności oraz pokrzywdzenia, a wynikającego z faktu zatrzymania jego osoby w dniu 6 listopada 2017 r. oraz śmierci prosiąt. Nie można także pominąć wniosków opinii biegłego Ł. R. (2) opisujących stan zdrowia psychicznego obwinionego. Z jej treści wynika,

że jakkolwiek J. S. nie jest upośledzony umysłowo oraz chory psychicznie to jednak stwierdza się u niego organiczne zaburzenia osobowości

z uzależnieniem od alkoholu. Nadto obwiniony choruje na guza przysadki, co w opinii biegłego może być powodem stwierdzonych w/w zmian organicznych (k. 39-42 akt II W 83/18).

Z powyższych względów Sąd Okręgowy przyjął, że samo postępowanie jest dla obwinionego wystarczającą i skuteczną przestrogą. Zatem wobec zaistnienia kryteriów podmiotowych i przedmiotowych decyzja o odstąpieniu od wymierzenia nawet symbolicznej kary grzywny, jest uzasadniona.

Mając na względzie wszystkie przedstawione powyżej okoliczności, Sąd odwoławczy – nie znajdując przy tym uchybień określonych w art. 104 k.p.w. ani art. 440 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w., podlegających uwzględnieniu z urzędu i powodujących konieczność dalszej zmiany bądź uchylecia zaskarżonego rozstrzygnięcia – na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. orzekł jak w wyroku.

Sąd na podstawie art. 119 k.p.w. w zw. z art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. zwolnił obwinionego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze kierując się jego trudną sytuacją majątkową.

Agata Wilczewska